

Sygn. akt III AUa 1037/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SSA Bogdan Świerk
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Teresa Czekaj
Protokolant: stażysta Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. w Lublinie

sprawy M. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy M. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 13 sierpnia 2013 r. sygn. akt IV U 977/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1037/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w S. odmówił ustalenia M. Z. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Ogan rentowy stwierdził, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15 – letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych oraz nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy.

W odwołaniu od tej decyzji M. Z. wnioskował o jej zmianę podnosząc, że do stażu prac w warunkach szczególnych należy zaliczyć okres jego zatrudnienia od 21 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku tokarza w Przedsiębiorstwie (...) w M..

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie argumentując, jak w uzasadnieniu decyzji.

Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego ustalił, że M. Z., ur. (...), złożył w dniu 17 września 2012 r. wniosek w ZUS – Oddziale w S. o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Organ rentowy stwierdził, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 27 lat, 5 miesięcy i 21 dni, w tym posiada jedynie 5 lat, 6 miesięcy i 1 dzień stażu pracy w warunkach szczególnych, ponadto nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy. W konsekwencji ZUS wydał skarżoną w tej sprawie decyzję.

Dokonując oceny zasadności tej decyzji Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentacji zatrudnienia wnioskodawcy oraz z zeznań M. Z. i wskazanych przez niego świadków. Na podstawie dokumentacji zatrudnienia Sąd ustalił, że z dniem 21 sierpnia 1984 r. M. Z. został zatrudniony w (...) w M. na stanowisku tokarza. Z zeznań odwołującego wynika, że w ramach tego zatrudnienia, w okresie od 21 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1998 r., zajmował się toceniem bębnow hamulcowych do autobusów i samochodów ciężarowych oraz nabijaniem nakładek hamulcowych do tych bębnow. Dział, w którym wnioskodawca pracował, zajmował się naprawą elementów pojazdów.

W ocenie M. Z., szkodliwość tej pracy polegała na tym, że miał kontakt z azbestem znajdującym się w okładzinach szczękowych. Odwołujący podał też, że wykonywał prace w kanałach remontowych, o ile nie było zajęć tokarskich. Stwierdził, że do chwili obecnej pracuje w (...) M..

Świadek J. K., który jest zatrudniony w tym samym przedsiębiorstwie, co wnioskodawca, zeznał, że w Stacji Obsługi (...) były wykonywane wszelkiego rodzaju naprawy, remonty kapitalne i bieżące autobusów i samochodów ciężarowych, nie było tam specjalistycznych brygad. M. Z. toczył bębny, tulejki i sworznie za pomocą tokarki, nawiercał okładziny azbestowe, nataczał to w wytaczarce, wiercił otwory do nitowania okładziny hamulcowej oraz otwory w tarczach sprzęgłowych i nabijał tarcze sprzęgłowe. Częściowo był przydzielony do mechanika i pracował przy naprawie autobusu. Praca ta odbywała się w kanałach. Świadek stwierdził, że głównym zajęciem M. Z. była naprawa tarcz hamulcowych i toczenie bębnow, które to prace wykonywane były na hali.

Świadek A. S., który również jest zatrudniony w (...) M., potwierdził, że ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku tokarza, lecz jeżeli nie było pracy w tokarni, pracował w kanale. Podał, że typowe toczenie odbywało się sporadycznie, głównie były naprawy tarcz hamulcowych. Stwierdził, że toczenie odbywało się w proporcji 2/3 do prac w kanale. Świadek dodał, że na tokarce toczono były również okładziny z azbestu.

Mając na uwadze powyższy materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie M. Z. nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie udowodnił on co najmniej 15 – letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w § 4 ust. 1 pkt 3 powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd wskazał, że pracę wnioskodawcy w przedsiębiorstwie (...) należy przyporządkować do kategorii prac wymienionych w Wykazie „A”, stanowiącym załącznik do powyższego rozporządzenia, w Dziale VIII „W transporcie”. W zawartym tam wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach nie wymieniono jednakże prac tokarza, mechanika pojazdów samochodowych czy prac polegających na kontakcie z azbestem. Z kolei Dział XIV tego Wykazu, zatytułowany: „Prace różne” zalicza do prac w warunkach szczególnych prace mechanika pojazdów samochodowych i szynowych wykonywane w kanałach remontowych (pozycja 16). Sąd podniósł, że M. Z. wprawdzie wykonywał ten ostatni rodzaj prac, jednak zarówno wnioskodawca, jak też przesłuchani w tej sprawie świadkowie podali, że czynności te nie należały do jego podstawowych zajęć, a więc wykonywanych stale i w pełnym wymiarze obowiązującego wnioskodawcę czasu pracy. Sąd dodał, że warunki, w których ubezpieczony wykonywał swoją pracę, to jest zapylenie czy kontakt z azbestem, nie mają wpływu na ocenę wykonywania pracy w warunkach szczególnych, jedynie bowiem rodzaj prac, który został wymieniony w Wykazie „A”, odnoszący się do konkretnej branży, może być zaliczony do kategorii prac w warunkach szczególnych.

W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw, aby zaliczyć M. Z. okres zatrudnienia od 21 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. w (...) M., do stażu pracy w warunkach szczególnych.

W konsekwencji Sąd uznał, że odwołujący nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, a tym samym nie spełnia przesłanki ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 przywołanego wcześniej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Z tych względów wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 r., sygn. akt IVU 977/12 Sąd oddalił odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł M. Z., domagając się jego zmiany oraz zmiany poprzedzającej ten wyrok decyzji ZUS, poprzez ustalenie wnioskodawcy prawa do spornego świadczenia od daty złożenia wniosku, a ponadto zasądzenia od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu według norm przepisanych; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Jednocześnie wniósł o dopuszczenie dowodu z pisma procesowego złożonego przez (...) S.A. w sprawie o sygn. akt IV P 142/12, zatytułowanego „Odpowiedź na pozew”, na okoliczność wskazywanych tam szkodliwych czynników towarzyszących wykonywanej przez wnioskodawcę pracy.

Autor apelacji zarzucił wyrokowi naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, pominięcie szeregu wskazywanych przez odwołującego okoliczności, w szczególności dotyczących charakteru i warunków pracy oraz czynności faktycznie przez niego wykonywanych, co skutkowało nieustaleniem czy jest to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości. Ponadto skarżący podniósł obrazę prawa materialnego, to jest art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 1, 2 i 4 oraz § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego [...], w tym pozycji 25, Działu XIV, Wykazu A oraz pozycji 1, Działu IV, Wykazu B załącznika do powołanego rozporządzenia, poprzez przyjęcie, że w świetle tych przepisów pracownik Przedsiębiorstwa (...), formalnie zatrudniony na stanowisku tokarz, a wykonujący prace konserwatorskie na oddziałach zakładu będących w ruchu, jak Wydział Mechaniczny, w ramach wykonywania których stale przebywał w pomieszczeniach, gdzie generowany był znaczny hałas, zapylenie i narażony był na kontakt z substancjami szkodliwymi uwalnianymi z materiałów azbestowych, nie świadczył pracy w warunkach szczególnych, pomimo, iż z pozycji 1 Działu IV Wykazu B wynika, że wykonywał bezpośrednio prace przy przetwórstwie azbestu, a ponadto zgodnie z pozycją 25 Działu XIV Wykazu A, do prac w warunkach szczególnych należy również bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Uzasadniając powyższe zarzuty apelujący podniósł, że w ustnych motywach wydanego wyroku Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż wnioskodawca nie wykazał, aby praca na stanowisku tokarza była pracą w szczególnych warunkach, ponieważ stanowisko takie nie jest zawarte w Wykazach A lub B stanowiących załączniki powołanego rozporządzenia Rady Ministrów. Sąd konstatawał, że skoro stanowisko tokarza nie jest zawarte w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, a ponadto ubezpieczony nie udowodnił, aby wykonywał taką pracę, to nie powinna być ona zakwalifikowana do prac uprawniających do obniżenia wieku emerytalnego. Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy nie odniósł charakteru zatrudnienia wnioskodawcy do faktycznych warunków i miejsca jego pracy. Powołując się na orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w Łodzi i Gdańsku, skarżący podniósł, że o tym czy dana praca jest wykonywana w szczególnych warunkach, decyduje przede wszystkim jej rodzaj, mianowicie czy jest to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia.

Autor apelacji przyznał, że obowiązek wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych, w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., obciąża wnioskodawcę.

W ocenie apelującego, przedłożone przez niego świadectwo pracy nie zawiera informacji, jakie dokładnie czynności i w jakich warunkach wnioskodawca wykonywał, jednakże na rozprawie w dniach 25 czerwca i 13 sierpnia 2013 r. zarówno ubezpieczony jak i przesłuchani świadkowie zeznali, że 2/3 czasu pracy zajmowało wnioskodawcy „toczenie bębnow hamulcowych do autobusów i samochodów ciężarowych, nabijanie nakładek hamulcowych do tych

bębnow, nawiercanie okładzin azbestowych”. Zdaniem apelującego, obróbkę materiałów zawierających azbest można zakwalifikować jako formę jego przetwórstwa, a prace wykonywane bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu są wymienione w Wykazie B w Dziale IV załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów pod pozycją 1. Skarżący podniósł, że Sąd pierwszej instancji praktycznie pominął kwestię pracy wnioskodawcy z materiałami zawierającymi azbest, co świadczy o naruszeniu dyspozycji art. 233 k.p.c.

Apelujący podniósł ponadto, że Sąd pierwszej instancji „mógł” dopuścić z urzędu dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, który ustaliłby w sposób nie budzący wątpliwości, czy praca wnioskodawcy wykonywana była w warunkach, które wyniszczały jego organizm, a ponadto, czy były to warunki uciążliwe, szkodliwe dla zdrowia. Sąd jednak skoncentrował się przede wszystkim na rodzaju pracy, który został określony w świadectwie pracy i praktycznie ten jedyny dowód, który powinien potraktować z ostrożnością, jako dokument prywatny, przyjął za podstawę wyroku. Apelujący wskazał, że dla oceny czy pracownik pracował w warunkach szczególnych, nie ma znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu czynności.

W kolejnych wywodach autor apelacji podniósł, że wykonywał prace w kanałach naprawczych polegające na wyjmowaniu resorów, silników, prace przy naprawie pojazdów. Wskazał, że nie wykonywał tych prac w pełnym wymiarze, ponieważ pozostały czas zajmowały mu czynności związane z regeneracją i konserwacją urządzeń służących do naprawy pojazdów. Dodał, że zatrudniający go zakład pracy w piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2012 r., zatytułowanym: „Odpowiedź na pozew”, uznał warunki pracy wnioskodawcy w okresie od 20 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1998 r., za szkodliwe.

Następnie podniósł, że Sąd pominął fakt, iż wskazane w świadectwie pracy stanowisko nie odpowiada faktycznemu charakterowi zatrudnienia M. Z.. W rzeczywistości wnioskodawca w Oddziale Mechanicznym wykonywał prace z zakresu naprawy i konserwacji urządzeń, wymienione w Wykazie A Dziale XIV pod pozycją 25, załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. Wskazał, że w Oddziale Mechanicznym, jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w powołanym Wykazie, Dziale XIV pod pozycją 16, a mianowicie „prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych”. Skarżący wskazał, że zawarta w Słowniku Wyrazów Obcych definicja pojęcia „konserwacja” oznacza: „czynności, zabiegi mające na celu utrzymywanie czegoś w całości, w dobrym stanie; chronienie czegoś przed niszczeniem, zbyt prędkim zużyciem”. W ocenie apelującego, dokonywał on takiej właśnie bieżącej konserwacji. Dodał, że jeśli nawet Sąd nie uznałby, iż praca wnioskodawcy w spornym okresie odpowiadała pracom wymienionym w Wykazie A Dziale XIV pod pozycją 25, to powinien zaliczyć tę pracę do czynności wymienionych w Wykazie B, Dziale IV pod pozycją 1.

Sąd Apelacyjny postanowił dopuścić dowód z pisma wystosowanego przez (...) S.A., oznaczonego datą 4 kwietnia 2012 r., zatytułowanego „Odpowiedź na pozew”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i z tych względów podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., jedynie bowiem przy prawidłowych ustaleniach faktycznych można dokonywać oceny czy Sąd należycie zastosował przepisy prawa materialnego.

W ocenie Sądu drugiej instancji, naruszenie dyspozycji art. 233 § k.p.c. nie miało w tej sprawie miejsca. W świetle tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dla skuteczności zarzutu naruszenia dyspozycji tego przepis należało wykazać, że Sąd pierwszej instancji pominął w swej ocenie część istotnych dowodów, ewentualnie dokonał oceny zebranego materiału w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub z doświadczeniem życiowym.

Autor apelacji nie wykazał istnienia powyższych wadliwości w sądowej ocenie materiału dowodowego. Nie można w szczególności podzielić oceny, że skarżony wyrok został oparty jedynie na zapisach w świadectwie pracy wystawionym

przez zatrudniającego wnioskodawcę zakład pracy, z pominięciem treści zeznań wnioskodawcy i przesłuchanych w sprawie świadków. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że Sąd ocenił wszystkie dowody na tych samych zasadach, niezależnie od tego czy była to dokumentacja zatrudnienia wnioskodawcy czy dowody z osobowych źródeł dowodowych. Co więcej, z pisemnych motywów wyroku wynika, że przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd Okręgowy przyznał decydującą rolę dowodom z zeznań świadków i wyjaśnieniom samego wnioskodawcy, a nie zapisom zawartym w dokumentacji zatrudnienia. Fakt, że na podstawie tych dowodów Sąd wywiódł odmienne wnioski, aniżeli strona odwołująca, nie oznacza, że doszło do naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew kolejnym wywodom apelującego, Sąd Okręgowy, badając charakter pracy wnioskodawcy w spornym okresie, nie kierował się wyłącznie nazwą zajmowanego przez niego stanowiska, lecz badał jakie faktycznie czynności wymieniony w tym okresie wykonywał i ile czasu zajmowały mu poszczególne obowiązki, co wynika z uzasadnienia wyroku. W tym celu właśnie dopuścił zawnioskowane przez M. Z. dowody z zeznań świadków, a następnie dowód z zeznań odwołującego, w trybie art. 299 k.p.c. Należy jednak mieć na uwadze, że o tym czy dana praca jest wykonywana w szczególnych warunkach, decyduje możliwość zakwalifikowania jej do któregoś z rodzajów prac wymienionych w Wykazach, stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Takie bowiem kryterium przewidział ustawodawca. Obowiązkiem Sądu była więc ocena, czy prace wykonywane przez wnioskodawcę w spornym okresie można zakwalifikować do któregoś z rodzajów prac wymienionych w tych Wykazach.

Wnioskodawca zeznał, że do jego głównych obowiązków w okresie od 21 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku tokarza w (...) w M., należało toczenie bębnow hamulcowych do autobusów i samochodów ciężarowych oraz nabijanie nakładek hamulcowych do tych bębnow. Podał, że „jak nie było toczenia” to „czasami” był kierowany do pracy w kanałach. Podnosił ponadto, że miał kontakt z azbestem znajdującym się w okładzinach szczękowych (k. 9, 17 a.s.).

Okoliczności powyższe potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie J. K. i A. S.. Pierwszy z wymienionych świadków, który w spornym okresie był brygadzystą Stacji Obsługi Pojazdów i miał stały, bezpośredni kontakt z wnioskodawcą, zeznał, że M. Z. zajmował się „głównie naprawą tarcz hamulcowych, toczył bębny”. Potwierdził również, że wnioskodawca „częściowo był przydzielony do mechanika i z mechanikiem pracował przy naprawie autobusów” (k. 16 verte a.s.). Świadek A. S., który w spornym okresie pracował jako kierownik Działu (...) i (...), podał, że „Toczenie odbywało się w proporcji 2/3 do prac w kanale 1/3” (16 verte - 17 a.s.).

Mając na uwadze treść tych zeznań, Sąd pierwszej instancji zasadnie zbadał w pierwszej kolejności czy prace wykonywane przez wnioskodawcę zostały wymienione w Dziale VIII „W transporcie” Wykazu „A”, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wobec ustalenia, że prace tokarza, mechanika samochodowego, jak też prace z materiałami zawierającymi azbest, nie zostały wymienione w Dziale VIII Wykazu A, Sąd Okręgowy słusznie skupił się na zbadaniu czy można zaliczyć sporny okres pracy wnioskodawcy do stażu prac w szczególnych warunkach, z uwagi na wykonywane przez niego w tym okresie prace mechanika w kanałach remontowych. Niewątpliwie bowiem załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w Wykazie A, Dziale XIV „Prace różne”, pod pozycją 16, wymienia prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, jako prace w szczególnych warunkach.

Podkreślić w tym miejscu należy, że sam fakt wykonywania któregoś z rodzajów prac, wymienionych w załączniku do wymienionego wcześniej rozporządzenia Rady Ministrów, nie oznacza jeszcze, że badany okres zatrudnienia zostanie zaliczony do stażu prac w szczególnych warunkach. Kolejną przesłanką jest, aby praca taka świadczona była stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.). Aby więc móc zaliczyć sporne w tej sprawie okresy pracy do stażu prac w warunkach szczególnych, wnioskodawca musiałby stale i w pełnym wymiarze obowiązującego go czasu (to jest przez 8 godzin dziennie) wykonywać naprawy pojazdów mechanicznych w kanałach remontowych.

Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że M. Z. nie wykonywał prac mechanicznych w kanałach remontowych stale i w pełnym wymiarze czasu. Treść przywołanych wyżej zeznań świadków i odwołującego wskazuje bowiem, że prace naprawcze w kanałach zajmowały wnioskodawcy niewielką część czasu pracy w porównaniu do czynności tokarskich. Sam ubezpieczony zresztą potwierdza w uzasadnieniu apelacji, że nie wykonywał prac w kanałach remontowych w pełnym wymiarze, ponieważ pozostały czas zajmowały mu czynności związane z regeneracją i konserwacją urządzeń służących do naprawy pojazdów (k. 25 a.s.). Skoro więc ubezpieczony nie wykonywał prac w kanałach naprawczych w pełnym wymiarze czasu obowiązującego na zajmowanym przez niego stanowisku, to niesłusznie kwestionuje w apelacji odmowę zaliczenia spornego okresu zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach, jako okresu pracy w kanałach naprawczych (Wykaz A, Dział XIV „Prace różne”, pozycja 16).

Nie można też podzielić stanowiska wnioskodawcy wyrażonego już na etapie postępowania apelacyjnego, jakoby czynności polegające na nawiercaniu otworów w okładzinach ciernych sprzęgieł i tarczach hamulcowych oraz taśmach hamulcowych zawierających azbest, stanowiły prace przy przetwarzaniu azbestu, wymienione pod pozycją I Działu IV, Wykazu B załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Zgodnie z definicją podaną w Słowniku Języka Polskiego na Portalu Wiedzy PWN (<http://sjp.pwn.pl>), „przetwórstwo” oznacza: „przerabianie na dużą skalę surowców, zwłaszcza plodów rolnych, na gotowe produkty”. Z przywołanej definicji wynika więc, że przetwórstwem jest cały proces technologiczny, w wyniku którego z surowców otrzymywane są produkty. W świetle tej definicji nie można zatem uznać czynności polegających na nawiercaniu otworów w okładzinach ciernych sprzęgieł i tarcz hamulcowych oraz taśmach hamulcowych, za przetwórstwo azbestu. Jeżeli nawet elementy pojazdów, z którymi wnioskodawca miał do czynienia, zawierały azbest, to praca wnioskodawcy nie polegała na ich wytwarzaniu, lecz na przystosowaniu gotowych produktów do użytku poprzez nadanie im pożądanego kształtu za pomocą czynności mechanicznych.

Sąd drugiej instancji nie podzielił też oceny prezentowanej w uzasadnieniu apelacji, iż pracę wnioskodawcy należy zakwalifikować pod pozycję 25, Działu XIV „Prace różne”, Wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Przywołany zapis zalicza do prac w szczególnych warunkach: bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Apelujący twierdzi, że „w rzeczywistości” jego praca polegała na naprawach i konserwacji urządzeń w Oddziale Mechanicznym. Odnosząc się do tej argumentacji zauważyć należy, że według przywołanej w apelacji definicji, termin „konserwacja” oznacza „czynności, zabiegi mające na celu utrzymywanie czegoś w całości, w dobrym stanie; chronienie czegoś przed niszczeniem, zbyt prędkim zużyciem”. Z treści zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego, to jest dokumentacji zatrudnienia M. Z. oraz zeznań wnioskodawcy i świadków, nie wynika jednak, aby do obowiązków wnioskodawcy należały czynności i zabiegi mające na celu utrzymywanie w dobrym stanie urządzeń znajdujących się w Oddziale Mechanicznym. Zakładając nawet, że ubezpieczony wykonywał pewne czynności konserwatorskie, to przy całym szeregu prac tokarskich, które wypełniały wnioskodawcy większą część jego czasu pracy, nie sposób byłoby uznać, że jednocześnie w pełnym wymiarze tego czasu wykonywał czynności polegające na konserwacji sprzętu.

Argumentacja apelującego, iż na zajmowanym stanowisku narażony jest na niekorzystne dla zdrowia warunki, nie może uzasadniać zaliczenia spornego okresu pracy do stażu prac w szczególnych warunkach. Niewątpliwie M. Z., wykonując pracę tokarza, jest narażony na kontakt z czynnikami szkodliwymi dla zdrowia, co wynika zarówno z treści zeznań świadków i wnioskodawcy, jak też z treści pisma Przedsiębiorstwa (...) S.A. z dnia 4 kwietnia 2012 r., zatytułowanego „Odpowiedź na pozew”, w którym stwierdza się, że „praca tokarza w Spółce może wiązać się z narażeniem na wpływ czynników szkodliwych (zadymienie, zapylenie, kontakt ze smarami – k. 28 a.s.). Niemniej opisywane przez wnioskodawcę warunki panujące w trakcie zatrudnienia, nie stanowią przesłanki zakwalifikowania okresu zatrudnienia do stażu prac w szczególnych warunkach, w świetle przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wbrew twierdzeniom autora apelacji, dla ustalenia czy wykonywał on pracę w warunkach szczególnych, nieprzydatny był również dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd dokonuje samodzielnie oceny odnośnie charakteru wykonywanej pracy oraz zasadności zaliczenia poszczególnych okresów zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach. Stan zdrowia wnioskodawcy może mieć znaczenie jedynie w dochodzeniu prawa do renty, jest jednak bez znaczenia dla oceny charakteru pracy wnioskodawcy w spornych okresach. Na podstawie występujących u wnioskodawcy schorzeń, nie sposób przecież ustalić, jakie konkretnie czynności, opisane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wykonywał. Niezależnie od tego zauważyć należy, że nie jest kwestionowany w tej sprawie fakt, iż M. Z. wykonywał pewne czynności zaliczane do prac w szczególnych warunkach. Istota sporu dotyczyła natomiast oceny, czy czynności te wypełniały wnioskodawcy cały czas pracy. Postępowanie dowodowe wykazało jednak, że taki stan rzeczy nie miał miejsca.

Reasumując, Sąd drugiej instancji po rozważeniu zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., nie znalazł przesłanek do zakwestionowania ustaleń faktycznych wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy zbadał sporne okresy pracy wnioskodawcy pod kątem zaliczenia ich do stażu pracy w szczególnych warunkach, w sposób wszechstronny i wyczerpujący, a wnioski, które wywiódł ze zgromadzonych dowodów były w pełni uzasadnione.

Nietrafny okazał się również zarzut obrazy prawa materialnego, to jest art. 32 ustawy emerytalnej oraz wskazanych w apelacji przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przede wszystkim podnieść należy, że z uwagi na datę urodzenia wnioskodawcy (tj. 26 sierpnia 1952 r.), podstawą rozstrzygnięcia o jego prawie do emerytury jest przepis art. 184 ust 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, regulujący kwestię uprawnień emerytalnych osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. Powołany przez autora apelacji art. 32 tej ustawy dotyczy ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. i odnosi się do sytuacji wnioskodawcy jedynie o tyle, że określa wiek, po osiągnięciu którego może on nabyć prawo do emerytury. Ta ostatnia przesłanka nabycia prawa do emerytury nie należała jednak w tej sprawie do kwestii spornych.

Prawidłowo też Sąd pierwszej instancji zastosował przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Niewątpliwie postępowanie przeprowadzone przed Sądem Okręgowym wykazało, że M. Z. w trakcie zatrudnienia w (...) M. w okresie od 21 sierpnia 1984r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku tokarza, nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prac w szczególnych warunkach, polegających na naprawach samochodów w kanałach naprawczych (Wykaz A, Dział XIV, pozycja 16 załącznika do omawianego rozporządzenia Rady Ministrów), bieżącej konserwacji urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (Wykaz A, Dział XIV, pozycja 25 wymienionego załącznika) czy prac przy przetwórstwie azbestu (Wykaz B, Dział I, pozycja 1 tegoż załącznika). W konsekwencji Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że wnioskodawca nie wykazał 15 - letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, świadczonej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a zatem nie spełnił przesłanki warunkującej ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację M. Z., jako niezasadną.